

Jarosław Kucharski, Mirosław Jagielski, Stanisław Madeja, Bogusław Nadolski

Biuletyn liturgiczny

Collectanea Theologica 54/1, 65-79

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

Zawartość: I. Poradnik Wielkanocny w kalwińskiej kolegiacie w Neuchâtel — celebrowanie liturgiczne. — II. Wigilia paschalna we wspólnocie ewangelickiej w Hanowerze. — III. Pojmowanie koncelebracji w najstarszej tradycji Kościoła. — IV. Liturgiczne wprowadzenie nowo mianowanego proboszcza w posługiwanie we wspólnocie parafialnej*.

I. PORANEK WIELKANOCNY
W EWANGELICKIEJ KOLEGIACIE W NEUCHÂTEL
CELEBRACJA LITURGICZNA

Podjęty po niezwykle długiej przerwie obrzęd Wielkanocny w Neuchâtel (Szwajcaria) stał się nie tylko znaczącym wydarzeniem w dziejach ewangelickiej kolegiaty, ale również ewenementem w skali całego Kościoła reformowanego anno 1981.

Co prawda, można by znaleźć w przeszłości przykłady podobnej troski o pozycję i rangę Wielkanocy (m. in. drugi reformator miasta, Jan Fryderyk Osterwald występujący w początkach XVIII w. w obronie wielkich świąt chrześcijańskich), ale ta celebrowanie paschalna w Neuchâtel śmiało zarysowała nowe perspektywy na drodze odnowy.

Omówimy przebieg tej uroczystości idąc za opracowaniem pastora Brunona Bürki zamieszczonym w IV numerze „Questions liturgiques” z 1982 r.

Wśród wielu źródeł, z których czerpano przygotowując liturgię paschalną, autor artykułu wymienia „Ordo Romanus” oraz liturgię Taizé zaadoptowaną już wcześniej w miejscowości Grandchamp nieopodal Taizé. Nie została wykorzystana *Liturgia okresów świąt* wydana w r. 1979 przez oficjalny organ Kościołów reformowanych w Szwajcarii. B. Bürki, z przykrością konstatując ten brak, dostrzega w Neuchâtel powrót do Ojców Kościoła (tarami Kalwina) i penetrację różnych współczesnych kierunków odnowy biblijnej oraz liturgicznej.

Liturgia w Neuchâtel zawiera cztery części: liturgię światła, liturgię słowa, odnowienie wiary chrztu i celebrowanie Eucharystii. Układ ten dość dokładnie odpowiada porządkowi liturgii rzymskiej. Pewną modyfikację wprowadza tu *Liturgia okresów świąt*: posiada na początku wezwanie trynitarne i krótką modlitwę, potem zaś przewiduje „wieczór czytań i modlitwy”. Liturgia światła zgrupowana jest w drugiej części razem z Ewangelią wielkanocną. Różnice dotyczą więc miejsca i orientacji liturgii światła. *Sakramentarz Gelażjański* z VII w. zna błogosławieństwo świecy na wstępie obrzędów. W Neuchâtel wybrano zwyczaj rzymski, choć autorzy *Liturgii okresów świąt* zarzucają mu nielogiczność — wielka pieśń chwały Zmartwychwstałego następuje przed ogłoszeniem Ewangelii o zmartwychwstaniu.

1. Godzina celebracji

Liturgię paschalną celebrowano o brzasku, na Ewangelię zajaśniały blaski wstającego dnia. Zanim to nastąpiło, wierni wzięli udział w „wie-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa-Poznań.

czorze czytań i modlitwy" (czuwanie) — idea znana już z *Nauki apostołów* z III w.

W *Liturgii okresów świąt* godzina rozpoczęcia celebracji pozostaje nierozstrzygnięta, natomiast Mszał Rzymski zaleca, by obrzęd rozpoczynał się z zapadnięciem nocy i kończył się przed wschodem słońca.

2. Liturgia światła

Postawa reformatorów wobec elementów natury i stworzenia implikuje brak błogosławieństwa ognia u początku „liturgii światła”. Zapala się po prostu paschał i świece z klasycznym wezwaniem rzuconym przez diakona: „Światło Chrystusa”. Zaczepnięto je z liturgii rzymskiej, podobnie jak doksologię Chrystusa. W Neuchâtel całość poprzedził jeszcze hymn z Ef 5, 14.

Procesja ze światłem ograniczyła się do przemieszczenia się pastorów w centrum Kościoła przed wprowadzeniem tegoż światła od drzwi katedry (uderzające ubóstwo ruchu). Oświetlenie kolegiaty przez paschał i świece licznie zebranych wiernych dokonało się po zapowiedzeniu Zmartwychwstania.

Orędzie paschalne stanowi nowa kompozycja na podłożu dwóch homilii, być może zainspirowanych pismem Hipolita o Wielkanocy. Poniżej zamieszczamy jej tłumaczenie:

„Oto Wielkanoc, Wielkanoc Pańska, woła Duch!
Nie jest to obraz, ani bajka, ani mit.
To doprawdy Wielkanoc Pańska,
Chwała Tobie Chryste, Synu Boży,
dzięki Tobie zwyciężone zostały ciemności śmierci, życie dane jest
wszystkim,

bramy nieba są szeroko otwarte,
bramy piekła — wyłamane i zniszczone,
lud złożony tam wstaje z martwych, by głosić wśród ludzi,
że Bóg utrzymał wobec nas swoją obietnicę.

Wejdźcie wszyscy do radości Pana,
pierwsi i ostatni, odbierzcie wszyscy swoją nagrodę
bogaci i biedni, tańczcie razem
— trwajcie wszyscy w radości, ogłaszajcie chwałę tego
dnia.

Niechaj nikt nie oplakuje swej nędzy,
Królestwo Boże otwiera się dla wszystkich.
Niech nikt nie wylewa łez nad swoim grzechem,
przebaczenie powstało z grobu.

Niech nikt się nie lęka śmierci,
Zbawca uwolnił nas od śmierci,
Zdruzgotał ją w chwili, gdy go obejmowała.
Ukarał piekło zstąpiwszy do Otchłani!

Śmierć zamyślała porwać ciało
Znalazła się przed samym Bogiem!
Myślała zagarnąć ziemię,
a napotkała Boga!

Śmierci, gdzie twój oścień?
Śmierci, gdzie jest twoje zwycięstwo?

Chrystus zmartwychwstał i piekło zniszczone!
Chrystus zmartwychwstał i Przeciwnik pada!

Chrystus zmartwychwstał, radują się wszystkie stworzenia nieba
i ziemi.

Chrystus zmartwychwstał i umarli wychodzą z grobów!
Chrystus zmartwychwstały jest Głową ciała Kościoła!
Jemu chwała i moc na wieki wieków” Amen.

Choć tak nierytmiczny, tekst może się poszczycić cechami prawdziwej poezji i głębi duchowej. Czy jednak zastąpił godnie *Exultet*, który roztacza przed Kościołem wielką perspektywę historii zbawienia z misterium Nocy i paradoksem „błogosławionej winy”?

3. Treść i organizacja czytań

Tradycje liturgii Wschodu i Zachodu mają różne serie czytań biblijnych (np. w liturgii bizantyjskiej — aż 15). Aktualna liturgia rzymska proponuje 7 czytań ze Starego Testamentu list i Ewangelie. *Liturgia okresów świąt* przewiduje trzy czytania ze ST, Ewangelie (warianty z każdej ewangelii) oraz cztery warianty listu. Liturgia w Neuchâtel obejmuje cztery czytania ze ST: opis stworzenia, ofiara Izaaka, przejście przez Morze Czerwone (Wj 14) i prorocтво Jr 31, 31—34; po każdym czytaniu śpiewa się potrójnie *Alleluja* oraz część Ps 136 w wersji psalterza hugenotów. Piąte czytanie stanowi Ewangelia o zmartwychwstaniu (J 20, 1—18). Nie przewiduje się czytania wyjątego z listów Nowego Testamentu ani z normalnie cytowanych ksiąg prorockich, jest natomiast perykopa z Jr o Nowym Przymierzu będąca częścią *Lekcjonarza jerozolimskiego* z V w.

Odnośnie śpiewu między czytaniem należałoby ubolewać nad każdorazowym powtarzaniem *Alleluja* i brakiem Chwała. Może natomiast podobać się przejęty z Taizé i Grandchamy, zwyczaj czytania Ewangelii pośród zgromadzenia.

Po każdym czytaniu i medytacyjnym śpiewie następuje modlitwa. Trzy pierwsze modlitwy nawiązują do tradycyjnych, rzymskich modlitw, ostatnia, pozbawiona paralelnego modelu katolickiego i nieprzewidziana w *Liturgii okresów świąt* — raz i przeintelektualizowaniem i nagromadzeniem „ciężkich” terminów teologicznych.

4. Odnowienie zobowiązań ochrzczonych

Wobec braku kandydatów do chrztu dorosłych, w trzeciej części liturgii paschalnej pozostało tylko odnowienie zobowiązań chrzcielnych oraz uroczyste wyznanie wiary przez ogół wiernych. Nie udało się tedy wykorzystać przepięknej katolickiej modlitwy nad wodą. Jedyne pytanie skierowane do wiernych, dotyczące wyrzeczenia się „wszystkiego, co stawia Chrystusowi przeszkody w naszym życiu”, zaczerpnięto ze wspólnej recytacji symbolu apostołskiego. Liturgia rzymska, jak wiadomo, przewiduje w tym miejscu całą serię pytań.

Wyznanie wiary chrzcielnej nabrało szczególnej wymowy w okresie praktykowania przez niektóre wspólnoty ponownego chrztu. Stanowisko w Neuchâtel pozostało niezmiennie i — wobec nowych tendencji — przekonujące wewnętrzną logiką: chrzest jeden, konwersja nieustanna.

Zasygnalizujemy jeszcze za pastorem Bürki bardzo interesujący śpiew w tej części liturgii paschalnej — pieśń Claude'a Duchesneau z refrenem „To my mamy dziś zająć jego miejsce, aby nic się z niego nie zatarło” oraz nieobecność modlitwy powszechnej i wstawienniczej (w ślad za Taizé, w przeciwieństwie do liturgii rzymskiej).

5. Organizacja i teksty liturgii eucharystycznej

Liturgię słowa celebrowano poniżej ambony (poza homilią), następnie zgromadzeni utworzyli kilka większych grup na chórze i w nawie poprzecznej (symbol poszukiwania swojej drogi i miejsca). Zmiany pozycji oraz śpiew dosyć dobrze ożywiły akcję liturgiczną.

Zadziwiło ubóstwo i „bylejakość” liturgii eucharystycznej. Początkowy dialog celebransa z ludem został opuszczony, modlitwa eucharystyczna oby-

ła się bez *Sanctus*, dalej nie było już aklamacji w momencie anamnezy, Modlitwę Pańską odrecytowano.

Modlitwę eucharystyczną wybrano ze zbioru modlitw wspólnoty w Amsterdamie i zreformowanych potem przez Wspólnotę Krzyża w południowej części Paryża. Jej orientacja jest wybitnie antropocentryczna i chrystocentryczna. Ta powściągliwa modlitwa rozpoczyna się od uwielbienia Boga, który stworzył człowieka i wyznaczył mu tak godne miejsce, błogosławi człowieka Jezusa przychodzącego na świat, żeby być naszym przewodnikiem w drodze do Ojca. Po opisie ustanowienia następuje anamneza ze wzmianką o śmierci Chrystusa i o Jego przyjściu w chwale Zmartwychwstania, na koniec pojawia się epikleza nad przystępującymi do komunii z prośbą o Ducha.

Na planie teologicznym musimy zarzucić modlitwie pominięcie w epiklezie kwestii o chlebie i winie oraz o Eucharystii. W całej modlitwie termin „sakrament” pojawia się tylko w opisie ustanowienia.

6. Rola śpiewu w aktywnym uczestnictwie wiernych

Śpiew zajął wiele miejsca w liturgii paschalnej w Neuchâtel. W pierwszej części przepełnionej kantykami śpiew powstrzymywał nawet rozwój akcji liturgicznej z fatalnym skutkiem dla całości. Dziwi natomiast ubóstwo śpiewu psalmicznego w ramach liturgii słowa. Tej formy ekspresji zabrakło w liturgii eucharystycznej, pozbawionej przecież *Sanctus*. Co więcej, orędzie paschalne zostało zwyczajnie odczytane. Według Bürkiego, w obliczu wzniosłej prostoty śpiewanego *Exultet* można by sobie darować tak niefortunnie nagromadzone wcześniej kantyki.

7. Celebransi w liturgii paschalnej

Wierni w Neuchâtel ujrzeni wreszcie razem swoich pastorów, choć w ich nieskoordynowanych działaniach trudno było dopatrzeć się planu. W ten sposób zamazywała się funkcja głównego celebransa.

W liturgii nie zabrakło miejsca dla laików (kantorzy, lektorzy, służba liturgiczna), dał się natomiast odczuć brak diakona.

Uroczysta celebracja poranka wielkanocnego, kończy Bruno Bürki, przedłużyła się w braterskie agapy w lokalnych parafiach wokół kolegiaty.

Na podstawie *Célébration liturgique de l'aube de Pâques à la Collégiale de Neuchâtel*, Questions liturgiques 63(1982)195-216

opracował ks. Jarosław Kucharski TChr., Poznań

II. WIGILIA PASCHALNA WE WSPÓLNOCIE EWANGELICKIEJ W HANOWERZE

Czytelnikom biuletynu przedstawiamy opis Wigilii Paschalnej zamieszczony w czasopiśmie „Gottesdienst” pod znamienym tytułem *Noc tak inna od pozostałych*. Są to refleksje kapłana katolickiego, który spędził tę noc wraz z grupą młodzieży ewangelickiej. Sposób, w jaki przeżywali wspólnie tę noc, może wydawać się dla nas zbyt zmodernizowany czy uduchowiony, ale przede wszystkim miał on podkreślić wyjątkowy charakter tej Nocy oraz wspólne przeżycie jej paschalności i wspólnotowości. Specyficzny klimat tej Nocy wyrażał się w motcie towarzyszącym czuwaniu: „Przeżyj noc i światło”.

Całość Nocy Wigilii Paschalnej podzielona została na trzy etapy czuwań. Każdy niezależny od innych, ale w każdym realizował się cel czuwania, jakim było oczekiwanie na poranek wielkanocny. Spotkanie wszystkich w koś-

ciele o godz. 22.00 rozpoczęło wspólną pieśnią, której zadaniem było stworzenie poczucia wspólnoty. W całości liturgii uczestniczyło około 150 osób, w większości młodzież. Po wstępnych przygotowaniach (wspólne przećwiczenie pieśni) nastąpiła najważniejsza w tej części „liturgia” — procesja „drogą cierpienia” do pięciu stacji. Każda stacja miała swoje hasło, a więc kolejno: zdeprawowane dzieło stworzenia, bezrobocie, sponiewierane życie, głód i wojna, wspólnota pod krzyżem. Uczestnicy szli procesyjnie z zapalonymi świecami w wygaszonym kościele, zatrzymując się przy każdej stacji i rozważając słowa przeczytane z Pisma Świętego. Następnie przy każdej stacji i podczas procesji śpiewano pieśń wspólnoty Taizé: „Zostań tu i czuwaj ze mną” oraz *Ostende nobis Domine*.

Część drugą rozpoczęło wspólne spotkanie wszystkich o godzinie 24.00 przy herbacie i kawie. Każdy bez przymusu zajmował dowolne miejsce, przedstawiał się obecnym i nawiązywał rozmowę. Miejsce spotkania wyznaczono było w bocznej nawie kościoła, gdzie znajdowały się przygotowane stoły i krzesła. Kościół stał się domem w którym wszyscy czuli się dobrze. Spotkaniu temu towarzyszyła muzyka medytacyjna (organy, flety, róg), a między przerwami recytowano wiersze dotyczące Zmartwychwstania. Od godz. 2.00 do 5.45 był czas przeznaczony do własnego wykorzystania, wszyscy otrzymali pamiątkowe albumy, w których można było napisać swoje myśli związane z czuwaniem i Wielkanocą; względnie można było się udać do jednej ze stacji na cichą prywatną modlitwę lub medytację, albo porozmawiać z obecnymi. Co godzina zapraszano na wspólną modlitwę na chórze kościoła.

O godz. 6.00 rozpoczęła się najbardziej uroczysta część nocy wielkanocnej. Dźwięk fletu zwołał wszystkich na zgromadzenie się na uroczystość Zmartwychwstania połączoną z Wieczerzą Paschalną. Na wieży kościoła zapalono świecę wielkanocną i wniesiono ją do kościoła wspólnie śpiewając Psalm 30: „...Panie dobyłeś mnie z szeolu, przywróciłeś do życia spośród schodzących do grobu... bładania moje zamieniłeś w taniec, wór mi rozwiązałeś i opasałeś mnie radością...” Następnie odnowiono przyrzeczenia chrześcijańskie i przystąpiono do spożycia Eucharystii. Uroczystość zakończyło wspólne spożycie śniadania wielkanocnego.

Na podstawie K. Birtel, *Diese Nacht ist so anders*,
Gottesdienst 17(1983)67-68

opracował ks. Mirosław Jagielski TChr., Poznań

III. POJMOWANIE KONCELEBRY W NAJSTARSZEJ TRADYCJI KOŚCIOŁA

Nie posiadamy dokumentu informującego o początkach tej praktyki ani mówiącego o dokładnym jej znaczeniu dla Kościoła pierwotnego. Sam termin *concelebratio*, *concelebrare* pochodzi dopiero z V wieku¹ i posiada znaczenie całkiem odmienne od tego, które pojawiło się w epoce średniowiecza na określenie rytualnego sprawowania Eucharystii przez wielu kapłanów. Według B. Droste, nie możemy przypisać terminowi *concelebratio* w Kościele pierwotnym znaczenia odpowiadającego rytualnemu uczestnictwu kapłanów we wspólnej Mszy św. W rzeczywistości termin ten posiada o wiele szersze znaczenie, zbliżone w swej treści do słów: *celebrare*, *laudare*, *proclamare*, *frequentare*, *dies festum agere*. Zaś przedrostek *con*, z łacińskiego *cum*, wskazuje na dzieło lub czyn, który sprawowany jest wspólnotowo².

¹ A. Blaise, *Le vocabulaire latin des principaux thèmes liturgiques*, Turnhout 1966, 119—123; B. Droste, „*Celebrare*” in *der römischen Liturgiesprache*, München 1963, 90-93.

² B. Droste, *dz. cyt.*, 92.

Użycie terminu *concelebratio* podkreśla charakter wspólnotowy, atmosferę radości i święta sprawowanych czynności: *concelebrare* = *in conventu celebrare*. *Concelebratio* podkreśla więc współudział wszystkich uczestniczących w sprawowanych czynnościach, niezależnie od zajmowanych godności i funkcji. Podobne znaczenie ma również termin grecki *syllleiturgein* w najstarszej tradycji Kościoła wschodniego. Tutaj termin ten nie ogranicza swojego znaczenia do wspólnego uczestnictwa ludzi, ale odnosi się również do współudziału aniołów, Ducha Świętego czy nawet kosmosu w sprawowanych czynnościach liturgicznych³.

1. Pierwsze źródła Kościoła Zachodniego o sprawowaniu Eucharystii

Pierwsze historyczne wzmianki o sposobie sprawowania Eucharystii bezpośrednio nie mówią nic na temat koncelebracji. Znajdujemy w nich jednak pewne dane o Eucharystii, które pośrednio pozwalają również wysnuć wnioski na temat koncelebracji. Te pierwsze wzmianki⁴ — od Nowego Testamentu aż do VII wieku tj. do *Ordo Romanus I* — wskazują na wspólnotowy i jednoczący charakter Eucharystii: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto i my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 17)⁵. Ideał wspólnoty zjednoczonej na modlitwie realizuje się już w samej zewnętrznej strukturze przez odpowiednie przyporządkowanie wiernych, posługujących i kapłanów biskupowi⁶. Poza doraźnym określeniem miejsca⁷, gestu włożenia rąk⁸, udziału lub współudziału w przewodzeniu zgromadzeniu⁹ nie znajdujemy dalszych uściśleń odnośnie roli kapłanów w sprawowanej Eucharystii. Ścisła łączność kapłanów z biskupem, a wszystkich razem z całą wspólnotą, nie dopuszcza możliwości jakiegokolwiek izolacji kapłanów z powodu uprzedniej lub następczej celebracji eucharystycznej poza określoną wspólnotą¹⁰. Wspólnotowe uczestnictwo ludu i całego prezbiterium pod przewodnictwem biskupa jest normalną i zwyczajną formą sprawowania Eucharystii w pierwotnym Koś-

³ A. Raes, *Le dialogue après la Grande Entrée dans la liturgie byzantine*, *Orientalia Christiana Periodica* 18(1952)46-48.

⁴ Schematyczną analizę najstarszych źródeł na temat sposobu sprawowania Eucharystii podaje S. Czerwik, *Liturgia Eucharystii. Zagadnienia wybrane*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiewicz, Warszawa 1981, 315-319.

⁵ Szczegółową analizę tekstów biblijnych odnośnie sprawowania Eucharystii podaje C. Richard, *La concélébration*, *Collectanea Ordinis Cisterciensium Reformatorem* 26(1964)100-112.

⁶ „Którzy bowiem w oznaczonym czasie składają ofiary są błogosławieni, kto przestrzega praw pańskich nie błądzi. I tak najwyższy kapłan spełnia swoje powinności, kapłanom zaś miejsce własne jest wyznaczone, lewicy spełniają swoje obowiązki, zaś człowiek świecki podlega swoim przepisom”, *Klemens Rzymski, I list do Koryntian*, 40 (PG 1, 290).

⁷ *Tamże*.

⁸ „Niech diakoni przyniosą mu (biskupowi) dary, on zaś razem z prezbiterami wkładając swą rękę na dary, niech powie, składając dziękczynienie: Pan z wami...”, *Hipolit Rzymski, Tradycja apostołska*, 4.

⁹ „Bądź posłuszny biskupowi, jak Jezus Chrystus Ojcu, a kapłanom jak apostołom... Prawdziwa jest ta Eucharystia, której sprawowaniu przewodniczy biskup lub osoba przezeń uprawniona”, *Ignacy Antiocheński, List do Smyrneńczyków*, 8, 1.

¹⁰ Tego rodzaju „izolacje” kapłanów rozpoczyna się dopiero z rozwojem sieci parafialnych, z nadaniem tzw. *titulus*.

ciele. Ta wspólnotowa Eucharystia podkreśla więc jedność Kościoła zgromadzonego przy jednym ołtarzu Jezusa Chrystusa. Przyjmowanie zaś tak prezbiterów jak i wiernych kościołów sąsiednich do wspólnej celebracji świadczy o jedności wiary i więzi łączącej różne wspólnoty kościelne¹¹. We wspólnej Eucharystii kapłani uczestniczą w ustalonym porządku, w przeznaczonym dla nich miejscu, z odpowiednimi gestami włożenia rąk, które nigdy nie zostaną przypisane wiernym, jednak bez wspólnego wymawiania modlitwy eucharystycznej. Zgromadzeniu przewodniczy biskup (lub w jego zastępstwie prezbiter) i on też wypowiada całą modlitwę w jego imieniu. Wspólna reguła całej modlitwy eucharystycznej czy nawet tylko jej części zakładałaby bowiem stałą formę kanonu, która pojawiła się w drugiej połowie IV wieku¹². Analiza źródeł wskazuje jednak, że również po ustaleniu niezmiennej formy kanonu praktyka wspólnego odmawiania modlitwy eucharystycznej niełatwo wchodziła w życie.

2. Pierwsze ślady koncelebry rytualnej

Pierwotna praktyka wspólnotowej Eucharystii z biegiem czasu zaczyna zanikać. Przyczyną takiego stanu rzeczy był niewątpliwie rozwój organizacji sieci parafialnych, które angażowały oddzielnie kolegium kapłanów. Nie mniejszą jednak rolę odegrał tutaj rosnący coraz bardziej indywidualistyczny typ pobożności eucharystycznej. Msze św. odprawiane za zmarłych przy różnych ołtarzach i na mnożących się grobach męczenników są tego przejawem¹³. W tej sytuacji stopniowo zanika celebracja wspólnotowej Eucharystii całego kleru z wiernymi, która przez kilka wieków była praktyką zwyczajną i powszechnie stosowaną. Do tej ogólnej sytuacji, niekorzystnie wpływającej na rozwój wspólnotowej celebracji Eucharystii, dołącza się w czasach scholastyki interpretacja teologiczna koncentrująca uwagę na ważności konsekracji wielu kapłanów podczas wspólnej Mszy św.¹⁴ I tak *Ordo Romanus III*, przedstawiając liturgię rzymską z przełomu VII i VIII wieku¹⁵ podaje pierwszą formę koncelebry rytualnej różniącą się całkowicie od form celebry wspólnotowej z pierwszych wieków. Przez koncelebrę rozumie się tutaj udział kardynałów prezbiterów we Mszy św., którzy spełniając ściśle określone funkcje sprawują Eucharystię razem z papieżem¹⁶. Koncelebra nie jest już tutaj zwyczajną formą sprawowania

¹¹ A. Franquesa, *La concélébration, rite de l'hospitalité ecclésiastique*, „Paroisse et Liturgie” 37(1955)1969-176.

¹² B. Neunheuser, *Il Canone nella concelebrazione*, *Rivista Liturgica* 53(1966)586.

¹³ A. Häussling, *Ursprünge der Privatmesse*, *Stimmen der Zeit* 176 (1965)21-28.

¹⁴ Odzwierciedleniem tej problematyki jest *Suma teologiczna św. Tomasa*, III, q. 82, 2: „czy wielu kapłanów może konsekrować jedną i tę samą hostię... wydaje się, że wielu nie może tej samej hostii konsekrować... gdyby każdy z kapłanów działał własną mocą, zbyt wielu byłoby kapłani, skoro jeden celebry wystarczająco. Ponieważ jednak kapłan nie konsekruje inaczej, jak tylko *in persona Christi*, wielu zaś jest kimś jednym w Chrystusie, nie ma znaczenia, czy sakrament będzie konsekrowany przez jednego czy przez wielu: trzeba jedynie zachować obrzęd Kościoła”.

¹⁵ M. Andrieu (wyd.), *Les Ordines Romani du haut moyen âge*, t. I, Louvain 1931, 119-127.

¹⁶ „Każdemu z kardynałów, trzymających w rękach korporał, archidiacon podaje po trzy chleby ofiarne. Gdy papież podchodzi do ołtarza, kardynałowie zajmują miejsca po jego prawej stronie oraz wspólnie wypowiadają kanon, trzymając w rękach dary ofiarne. Razem konsekrują Ciało i Krew Pańską, lecz tylko papież wykonuje znaki krzyża nad darami”.

Eucharystii, ale rytuałem obowiązującym w nieliczne dni świąteczne¹⁷. W rytuale tym nie podkreśla się jedności ofiary i kapłaństwa, ale skuteczne uczestnictwo kapłanów w konsekracji. Forma zewnętrzna tych celebracji przypominała raczej synchronizację poszczególnych Mszy. Ponieważ w praktyce wspólna konsekracja nastęrczała wiele trudności koncelebra traciła swą rację bytu: *concelebratio est periculosa et magis abolenda quam observanda*¹⁸.

W późniejszym okresie Odrodzenia teologowie (Suarez, Vasquez, G. de Lugo) opowiadają się wprawdzie za możliwością koncelebracji jednak z racji niedostatecznej znajomości historii odnoszą się do niej z rezerwą¹⁹. Forma koncelebracji rytualnej staje się rytem wyjątkowym, sprawowanym w niektóre tylko święta liturgiczne roku. Jej praktyka utrzymuje się w Rzymie do XIII wieku. W okresie późniejszym zostanie ograniczona tylko do święceń kapłańskich i konsekracji biskupa²⁰. Taką praktykę kodyfikuje również Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku w kanonie 803. Tylko w nielicznych ośrodkach, katedrach zachowuje się szersza praktyka koncelebracji²¹.

3. Koncelebra w Kościele Wschodnim

Na Wschodzie koncelebra przetrwała aż do naszych czasów jednak w formach odmiennych od Kościoła zachodniego. Większość Kościołów (Grecy ortodoksi i katolicy, koptowie, maronici) nie znała koncelebracji ze wspólną recytacją modlitwy eucharystycznej ani nawet jej części — konsekracji. Według opinii szeroko rozpowszechnionych przez Hanssensa²² i Raesa²³ koncelebra ze wspólną recytacją konsekracji na Wschodzie miała być wprowadzona dopiero w XVII i XVIII wieku pod wpływem tradycji zachodniej. Od wpływu tej tradycji zachował się jednak Kościół chaldejski, nestoriański, koptyjski i etiopski. Na potwierdzenie swej teorii, wspomnianymi autorzy, przytaczają księgi liturgiczne Wschodu: *Trebnik* z 1677 i *Pontyfikat Moskiewski* z 1721 r. Ostatnie jednak badania Jacoba i Brakmanna²⁴ analizujące wcześniejszą tradycję Wschodu wskazują na słabość powyższego twierdzenia odnośnie praktyki koncelebracji. W rzeczywistości

Ordo Romanus III, w: *Les Ordines Romani du haut moyen âge*, t. II, dz. cyt., 131.

¹⁷ Koncelebra w *Ordo Romanus III* jest ograniczona do czterech świąt w roku, w *Ordo Romanus IV* — do sześciu, a w *Ordo Romanus XVII* — do Bożego Narodzenia i wszystkich większych świąt roku.

¹⁸ Szeroki opis tradycji scholastycznej odnośnie koncelebracji przedstawia B. Schultze, *Das theologische Problem der Konzelebration*, *Gregorianum* 36(1955)212-271.

¹⁹ A. Fries, *Die eucharistische Konzelebration als theologisches Problem vom 13. bis 15. Jahrhundert*, *Studia Moralia* 10(1972)347-435.

²⁰ Por. *Pontyfikat Rzymski* z XII wieku i *Pontyfikat Kurii Rzymskiej* z XIII wieku.

²¹ Ph. Roillard, *Les diverses formes de concélébration eucharistique au cours des siècles*, *Liturgie et monastères* 3(1968)43-55.

²² Syntezę tez Hanssensa podaje M. von Meurers, *Die eucharistische Konzelebration*, *Pastor Bonus* 53(1942)65-77.

²³ A. Raes, *La concélébration eucharistique dans les rites orientaux*, *La Maison Dieu* 13(1953) nr 35, 24-47.

²⁴ A. Jacob, *La concélébration de l'anaphore à Byzance d'après le témoignage de Leon Toscan*, *Orientalia Christiana Periodica* 35(1969)249-256; H. Brakmann, *Zum gemeinschaftlichen Eucharistiegebet byzantinischer Konzelebranten*, *Orientalia Christiana Periodica* 43(1977)319-367.

ślady wspólnej konsekracji odnajduje się dużo wcześniej również na Wschodzie i według Brakmanna jej początków należy szukać w pierwotnej kodyfikacji modlitw eucharystycznych. W tym sensie należy wykluczyć wpływ tradycji zachodniej na praktykę koncelebry na Wschodzie. Praktyka ta kształtowałaby się więc i tutaj oddzielnie i bardzo swobodnie. Obok form ściśle zrytualizowanych na wzór średniowiecznych form koncelebry zachodniej zachowują się inne, podkreślające wspólnotowy i jednoczący charakter Eucharystii. Podczas gdy w Kościele chaldejskim podkreśla się rolę kapłana przewodniczącego całemu zgromadzeniu, Kościół w Syrii zachowuje praktykę koncelebry, która przypomina raczej synchronizację kilku Mszy w jednym obrzędzie.

Podsumowując powyższe rozważania na temat pojęcia koncelebry w najstarszej tradycji Kościoła, należy stwierdzić, że jest ona pochodzenia stosunkowo późnego. Chociaż sam termin koncelebry pojawia się pod koniec epoki starożytnej, przybiera jednak znaczenie całkiem odmienne od tego, które upowszechni się w średniowieczu. Jego pierwotne znaczenie wskazuje na wspólnie sprawowaną Eucharystię przez kolegium prezbiterów pod przewodnictwem biskupa przy czynnym współdziałaniu wiernych. Nie znajdujemy jednak opisu szczegółowej funkcji kapłanów poza sporadycznymi wzmiankami odnośnie zajmowanego przez nich miejsca, gestów, które spełniają w imieniu całego prezbiterium. Nie można jednak, na podstawie scholastycznej koncepcji koncelebry, oceniać faktów liturgicznych Kościoła pierwotnego. Zwrócił na to uwagę B. Botte, który wskazał na bezpodstawność rozróżnienia między koncelebrą sakramentalną i ceremonialną, dokonanego przez Hanssensa²⁵. Ten ostatni bowiem dokonał powyższego rozróżnienia na podstawie wypowiedzianych, lub nie, przez wszystkich kapłanów słów konsekracji. Ponieważ do VII wieku dokumenty nie znają koncelebry z równoczesną recytacją słów przez wszystkich kapłanów mamy więc tu do czynienia, według Hanssensa, z koncelebrą ceremonialną. Prawdziwa koncelebra sakramentalna miałaby miejsce dopiero w późniejszym okresie, z pojawieniem się wspólnej recytacji kanonu. Koncelebra „mówiona” z czasów średniowiecza świadczy jednak o istnieniu innej, prawdziwej koncelebry, która według najstarszych dokumentów nie zawierała wspólnej recytacji nawet samych słów konsekracji. Ewolucja rytu koncelebry od formy „cichej” do „mówionej” świadczy o istnieniu ściślej więzi między praktyką a koncepcją teologiczną traktującą ryt jako znak skuteczny. Ta koncepcja jednak razem z rozwojem indywidualistycznej praktyki pobożności eucharystycznej doprowadzi do zubożenia pierwotnej koncepcji koncelebry, która w pierwszych wiekach była przede wszystkim znakiem jedności Kościoła.

ks. Stanisław Madeja CSsR, Tuchów

IV. LITURGICZNE WPROWADZENIE NOWO MIANOWANEGO PROBOSZCZA W POSŁUGIWANIE WE WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ

1. Wprowadzenie teologiczne

Sobór Watykański II poucza, iż „Chrystus Pan, Syn Boga żywego, który przyszedł, aby wybawić lud swój z grzechów i uświęcić wszystkich ludzi, jak sam został posłany przez Ojca, tak też posłał swoich Apostołów... by i oni uwielbiali Ojca na ziemi i zbawiali ludzi, ku budowaniu ciała Chrystusowego, (Ef 4, 12), którym jest Kościół. (...) W tym Kościele Chrystus

²⁵ Por. B. Botte, *Note historique sur la concélébration dans l'Eglise ancienne*, La Maison Dieu 13(1953) nr 35, 9-23.

tusowym Biskup Rzymski, jako następca Piotra... cieszy się z ustanowienia Bożego najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzą duszpasterską. (...) Biskupi zaś... zajmują miejsce Apostołów jako pasterze dusz; otrzymali też oni posłannictwo, by łącznie z Biskupem Rzymskim i pod jego zwierzchnictwem nadawać trwałość dziełu Chrystusa, wiecznego Pasterza. Chrystus bowiem dał Apostołom i ich następcom nakaz oraz władzę, by nauczali wszystkie narody, by uświęcali ludzi w prawdzie i żeby byli ich pasterzami. Biskupi zatem... stali się prawdziwymi i autentycznymi nauczycielami wiary, kapłanami i pasterzami.”¹

Sobór przypomina ponadto, że „biskupa należy uważać za arcykapłana jego owczarni. Od niego bowiem w pewnym stopniu pochodzi i zależy chrześcijańskie życie jego wiernych.”² „Ponieważ biskup w swoim Kościele nie może osobiście zawsze i wszędzie przewodniczyć całej owczarni, musi utworzyć grupy wiernych, wśród których najważniejsze są lokalnie zorganizowane parafie pod przewodnictwem pasterzy zastępujących biskupa.”³

Z przypomnianego tu w wielkim skrócie nauczania soborowego wynika wyraźnie jak ważną i odpowiedzialną posługę wypełnia w każdej wspólnocie parafialnej duszpasterz-proboszcz, będący zastępcą biskupa w tej wspólnocie. Proboszczowie, którym jako pasterzom powierza się pieczę nad duszami w określonej części diecezji, są ze szczególnego względu współpracownikami biskupa; w wykonywaniu tej pieczy proboszczowie dopełniają obowiązków nauczania, uświęcania i kierowania.⁴

Mianowanie nowego proboszcza stanowi, jak pokazuje życie, dla każdej wspólnoty parafialnej, pewien znaczący i ważny moment; jej życie jest przecież (mimo zmieniających się uwarunkowań), w dużej mierze naznaczone niejako myśleniem i działaniem swego duszpasterza. Również dla samego proboszcza, podjęcie posługiwania duszpasterskiego w nowej wspólnocie parafialnej staje się ważnym wydarzeniem.

Z punktu widzenia prawa, pieczę nad wiernymi przejmuje mianowany przez biskupa proboszcz z chwilą kanonicznego „objęcia” parafii. Dokonuje się to zachowując przepisy prawa kanonicznego (kanony 1443—1445 dawnego kodeksu); przed „objęciem” lub w czasie tego aktu obowiązany jest złożyć wyznanie wiary⁵.

Należy stwierdzić, iż kanoniczne „objęcie” parafii nie zawsze utożsamia się z czynnością liturgiczną (obrządem) lub z urzędowym przekazywaniem parafii dokonywanym w obecności dziekana lub też przedstawiciela Kurii diecezjalnej. Kanoniczne „objęcie” parafii stanowi akt prawny, którego skutkiem jest faktyczne przejęcie posługi i pieczy nad parafią; sprawia to, że mianowany przez biskupa kapłan staje się rzeczywiście proboszczem danej wspólnoty parafialnej. Dotychczasowe przepisy kodeksu uważają zasadniczo, iż to „objęcie” parafii następuje w momencie wyznania wiary przez nowo mianowanego proboszcza⁶.

Obrządek uroczystego wprowadzenia nowo mianowanego proboszcza w posługiwanie danej parafii, ma swoją długą tradycję i nawet z tego powodu domaga się niejako kontynuacji. Jednakże, i to wiadomo wszystkim zainteresowanym, jak dotychczas, brakuje rzymskiego, „typicznego” wzoru. Istniejące natomiast na gruncie polskim odpowiednie propozycje, są przekazywane sobie, nieoficjalnie, wzajemnie przez proboszczów. Do tego istnieje

¹ DB 1—2.

² KL 41.

³ KL 42.

⁴ DB 30.

⁵ Por. E. Sztafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*. Podręcznik dla duchowieństwa, t. 1, Warszawa 1976, 430.

⁶ *Tamże*, 431.

jącego zbioru różnych propozycji — wzorów obrzędu wprowadzenia na urząd nowego proboszcza, chcemy dołączyć kolejną, uwzględniającą w większym stopniu aniżeli dotychczasowe wzory, naukę i wskazania Soboru Watykańskiego II. Liturgiczna część „objęcia” parafii przez proboszcza, zmierza do wyrażenia poprzez gesty i słowa tego, co najbardziej istotne dla wspólnoty parafialnej i jej nowego duszpasterza w tworzeniu i przeżywaniu wspólnoty Kościoła lokalnego.

Liturgiczne wprowadzenie proboszcza do pracy pośród wspólnoty parafialnej winno, bez wątpienia, koncentrować się wokół Eucharystii, gdyż, jak wiadomo, „odprawienie Mszy świętej... stanowi ośrodek całego życia chrześcijańskiego, tak w odniesieniu do Kościoła powszechnego, jak i do Kościoła lokalnego oraz poszczególnych wiernych.”⁷ Ponadto w Eucharystii inne czynności święte i wszystkie czyny chrześcijańskiego życia łączą się z nią, z niej wypływają i do niej są kierowane.⁸ Nowo mianowany proboszcz winien także tę pierwszą uroczystą Eucharystię, na którą zbiera się licznie wspólnota parafialna, koncelebrować przede wszystkim z dziekanem który w imieniu biskupa wprowadza go do nowej parafii, oraz z kapłanami, którzy pracują w tej parafii, jak również ze swoim poprzednikiem oraz z innymi kapłanami, którzy przybyli na tę liturgiczną uroczystość. Tak sprawowana Msza święta pozwala lepiej zrozumieć, iż szczególnie w koncelebrowanej Eucharystii „wyraża się odpowiednio jedność kapłaństwa i ofiary oraz całego ludu Bożego.”⁹ Dla podkreślenia zaś, że to właśnie nowy proboszcz jest przełożonym, pasterzem danej wspólnoty, on powinien przewodniczyć liturgii Mszy świętej, gdyż jak poucza Kościół: „każdem prawowitym sprawowaniem Eucharystii kieruje Biskup, czy to osobiście, czy przez kapłanów, swoich współpracowników”.¹⁰

Wydaje się słusznym, aby wprowadzenie proboszcza poprzedzało bezpośrednio liturgię Mszy świętej, tworząc w ten sposób zwarty, całościowy układ obrzędu liturgicznego. To sprawi także, iż sprawowanie Eucharystii nie zostanie „przeciążone” dodatkowymi elementami, z wyjątkiem tych, które stanowią jej istotę. Proponuje się zatem, aby w strukturze wprowadzenia proboszcza, właściwie ukazać wzajemne powiązania posługującego w parafii proboszcza oraz wspólnoty wierzących. Dlatego też należy mocno uwypuklić podstawowe elementy pasterskiego posługiwania proboszcza, zastępcy biskupa w parafii; liturgiczny obrzęd winien ukazać proboszcza jako nauczyciela, pasterza i kapłana, w stosunku do tych, do których został posłany przez biskupa.¹¹ Wyrażeniu tej prawdy służą odpowiednie znaki i czynności oraz słowa ukazujące posługiwanie proboszcza w kontekście sprawowanej przez niego codziennej liturgii. Tak więc:

A) Dla podkreślenia roli proboszcza jako nauczyciela, dziekana i nowo mianowany proboszcz zatrzymują się przy ambonie — miejscu głoszenia Słowa Bożego w liturgii (WOMRz 272);

B) funkcję proboszcza jako kapłana najlepiej uwidacznia jego posługiwanie przy ołtarzu, „na którym uobecnia się ofiara krzyża pod sakramentalnymi znakami”, który jest „również stołem Pańskim” i „wreszcie centrum dziękczynienia, jakie dokonuje się przez Eucharystię” (WOMRz 259);

⁷ *Wprowadzenie Ogólne do Mszału Rzymskiego* (=WOMRz), n.1. (Cytowane według: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*) (=PPK), tłum. E. Sztarski, t. VI, z. 2, Warszawa 1975, 201.

⁸ Por. WOMRz 1 (tłum. pol. w PPK, dz. cyt., 202).

⁹ WOMRz 153 (tłum. pol. w PPK, dz. cyt., 269).

¹⁰ WOMRz 59 (tłum. tamże, 269).

¹¹ Por. D. Eissing, *Einführung eines neuen Pfarrers. Ein Vorschlag*, Heiliger Dienst 34/1980/148.

C) posługiwanie proboszcza jako pasterza uwypukla w liturgii miejsce, z którego przewodniczy on liturgii wspólnoty parafialnej, „katedra”, siedzenie, umieszczone w odpowiednim miejscu prezbiterium, podkreślające jego funkcję przewodniczenia zgromadzeniu i kierowania modlitwą (WOMRz 271).¹²

2. Obrzęd wprowadzenia nowo mianowanego proboszcza w posługiwanie we wspólnocie parafialnej

Proponowany tu wzór obrzędu może być jedynie jakimś podstawowym modelem, który trzeba ewentualnie dostosować do specyficznej sytuacji danej wspólnoty parafialnej.¹³

1. Nowego proboszcza wprowadza się procesjonalnie do kościoła. W czasie tej procesji można śpiewać: *Kto się w opiekę, Pod Twą obronę, Ojcze z niebios.*

a. Wejście przez główne drzwi kościoła; ukłon lub przyklęknienie przed ołtarzem (bez jego ucałowania); wszyscy zajmują swoje miejsca; proboszcz pozostaje przed ołtarzem w postaci stojącej.

b. Dzięką z odpowiedniego miejsca w prezbiterium (ale nie z ambony i nie z miejsca przewodniczenia proboszcza) rozpoczyna znakiem krzyża obrzęd liturgicznego „objęcia” przez proboszcza parafii. Odczytuje dokument nominacyjny i przedstawia nowego duszpasterza parafianom; swoje przemówienie może zakończyć tymi lub podobnymi słowami:

„Nasz Biskup Ordynariusz... mianował Cię proboszczem parafii... Pozdrawiam Cię tutaj w imieniu wszystkich kapłanów i wiernych dekanatu, a w szczególności tej wspólnoty parafialnej, która została Ci powierzona. Weźmij na siebie obowiązki proboszcza w tej parafii i prowadź dalej posługiwanie swoich poprzedników jako nauczyciel, kapłan i pasterz wszystkich wiernych powierzonych Twojej pasterskiej trosce.”

c. Odpowiedź proboszcza:

„Ufając Bożej pomocy i wsparciu całej parafii, będę się troszczył, aby służyć tej wspólnocie parafialnej ku czci Bożej i dla zbawienia ludzi”.

(Możliwa jest tu też forma krótkiego pozdrowienia całej parafii).

d. Przekazanie kluczy świątyni przez dziekana lub dotychczasowego zarządcę kościoła:

„Pan niech błogosławi Twoje wejście do tej świątyni wspólnoty parafialnej. Przekazuję Ci klucze kościoła i wszystkich innych budynków tej parafii. Proszę, otwieraj tę świątynię wszystkim, którzy szukają Boga. Niech stanie się ona centrum życia parafialnego. Kieruj i zarządzaj tą parafią, tak jak zostało ci to polecane — jako niez mordowany pracownik w winnicy Pańskiej”.

e. W tym momencie może nastąpić krótkie słowo pozdrowienia ze strony przedstawicieli wspólnoty parafialnej.

¹² Jeżeli pozwala na to czas oraz miejscowe zwyczaje, mogą być uwzględnione i inne elementy wprowadzenia proboszcza w posługiwanie w parafii, jak np. obrzędy wokół chrzcielnicy czy konfesjonau, ukazujące udzielanie różnych sakramentów.

¹³ Proponowany tu „model” stanowi znaczną część propozycji niemieckiego teologa z Essen, Dietera Eissinga, zawartej w cytowanym artykule (154—158). Uwzględniono także propozycje zamieszczone w: *Agenda liturgiczna Diecezji Opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, Opole 1981, 329—332.

f. Następnie dziekan zwraca się do wspólnoty parafialnej tymi lub podobnymi słowami:

„Drodzy, Bracia i Siostry! Zebraliście się dzisiaj w Waszej świątyni, aby pozdrowić i przywitać w parafii Waszego nowego Proboszcza. Wasza tu obecność jest wymownym znakiem gotowości współpracy z nowym proboszczem w służbie budowania Bożego królestwa w Waszej parafii. Współpraca pomiędzy proboszczem i wspólnotą parafialną może być owocną tylko wtedy, gdy jest natchniona i kierowana przez Ducha Świętego. Wzywajmy zatem teraz — wspólnie — jego pomocy”.

Śpiew: *O Stworzycielu, Duchu przyjdź.*

2. Proboszcz nauczycielem.

a. Dziekan i proboszcz stoją wokół ambony; przemawia dziekan w tych lub podobnych słowach:

„Biskup ustanowił Cię nauczycielem tej wspólnoty parafialnej. Przedmiotem i podstawą naszej wiary jest Słowo Boże. Z tej ambony powinieneś Je ogłaszać i wyjaśniać. Zanoś Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym do wszystkich sfer życia parafialnego i do wszystkich ludzi, którzy szukają prawdy. Troszcz się o to, aby wszyscy członkowie tej wspólnoty parafialnej: dzieci, młodzież i dorośli, mogli usłyszeć i przyjąć Słowo Boga Żywego. Ogłaszaj Chrystusa jako Drogę do Życia, i ukazuj wszystkim wierzącym jak można żyć z wiary i być świadkiem Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego”.

b. Odpowiedź proboszcza:

„Módlmy się o siłę, aby móc przyjąć Słowo Boże i dawać o nim świadectwo: Panie, Jezu Chryste, Synu, Boga Żywego! Ty wskazujesz nam drogę do Ojca. Daj nam siłę i odwagę otwierać się na Twoje Słowo, żyć z wiary i wszystkim ludziom dawać świadectwo naszej nadziei”.

c. Wspólnota odpowiada: Amen.

3. Proboszcz kapłanem wspólnoty parafialnej. Obowiązek uświęcania.

a. Dziekan z proboszczem stoją przy ołtarzu; dziekan kieruje te lub podobne słowa do nowego proboszcza:

„Tu jest miejsce, na którym ofiara Krzyża uobecnia się pod sakramentalnymi znakami i jest rozdzielany „chleb życia”. Jesteś, Drogi Bracie, wyznaczony na Kapłana tej wspólnoty. Momentem centralnym i ośrodkiem całej Twojej kapłańskiej działalności jest Msza Święta, pamiątka śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, naszego Zbawiciela. Troszcz się o to, by wspólnota parafialna ciągle na nowo gromadziła się wokół tego ołtarza. Młodzi i starzy, biedni i bogaci — winni się tu spotykać we wspólnocie w Panu i łączyć się we wspólnym sprawowaniu liturgii. Niech wszyscy oddają cześć temu ołtarzowi, a przez niego naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, który żyje i króluje w tej wspólnocie i jednoczy wszystkich w Duchu Świętym”.

b. Proboszcz całuje ołtarz, a następnie mówi:

„Módlmy się o łaskę, aby ten ołtarz i sprawowana tu Eucharystia stały się centrum życia parafialnego: Panie, Jezu Chryste, Ty powierzyłeś swojemu Kościołowi sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów. Ześlij nam Twojego Ducha Świętego, tak, abyśmy ciągle podążali do tego ołtarza na sprawowanie pamiątki śmierci i Twojego zmartwychwstania. Umocnij nas poprzez przyjmowanie Ciała i Krwi Twojej na wspólnej drodze do Królestwa wiecznego”.

c. Wspólnota odpowiada: Amen.

4. Proboszcz pasterzem parafii. Obowiązek pasterzowania.

a. Dziekan z proboszczem stoją przy „katedrze”, siedzeniu-miejscu przewodniczenia liturgii. Dziekan zwraca się tymi lub podobnymi słowami do proboszcza:

„Chrystus wezwał cię przez Biskupa, abyś przewodził tej wspólnotie parafialnej. Jako sługa Dobrego Pasterza Jezusa Chrystusa, prowadź tę wspólnotę i w mocy Ducha Świętego bądź dla wszystkich wiernych pomocnikiem i doradcą na ich drodze życiowej. Twoje posługiwanie jako pasterza tej wspólnoty, ma swoje źródło i swój moment centralny w sprawowaniu Mszy świętej. Rozpocznij zatem sprawowanie swej posługi pasterskiej tą Eucharystią, którą sprawujesz dzisiaj wraz ze wszystkimi tutaj zgromadzonymi”.

b. Teraz proboszcz wypowiada krótkie wprowadzenie do Mszy świętej i wzywa wszystkich do czynnego uczestnictwa w Najświętszej Ofierze. Pomija się akt pokuty, a nowy proboszcz, przewodniczący Eucharystii, śpiewa „modlitwę dnia” (kolektę).

5. Formularz Mszy świętej sprawowanej przy liturgicznym wprowadzeniu proboszcza w posługiwanie w parafii, bierze się z dnia, jeśli jest to niedziela, uroczystość lub święto. Jeżeli zaś pozwalają na to przepisy, można wziąć formularz Mszy św. w różnych potrzebach, np. „za kapłanów”, lub temu podobny.

Należy zaznaczyć, że charakter tej parafialnej uroczystości, winien znaleźć swe żywe echo w prośbach modlitwy powszechnej, które w tym dniu powinni wypowiadać różni członkowie wspólnoty parafialnej.

Propozycja modlitwy powszechnej:

WSTĘP Świadomi obecności wśród nas Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza i ożywieni wiarą w Jego panowanie nad światem, zanieśmy wspólne modlitwy i błagania do naszego Ojca w niebie.

1. Módlmy się za Ojca Świętego Jana Pawła i wszystkich pasterzy Kościoła, aby ofiarnie naśladowali Chrystusa Dobrego Pasterza i umacniali braci w wierze.
2. Módlmy się za księdza..., naszego proboszcza, aby Bóg darzył go zdrowiem i błogosławieństwem w jego kapłańskim, nauczycielskim i pasterskim posługiwaniu.
3. Módlmy się za naszą rodzinę parafialną, aby współpracując w miłości i zgodzie ze swym duszpasterzem, wzrastała w zjednoczeniu ze swym Mistrzem i Nauczycielem, Jezusem Chrystusem.
4. Módlmy się za wszystkich ludzi, którym została powierzona władza, aby wykonywali ją w duchu służby i dla dobra powszechnego.
5. Módlmy się za narody świata, aby wiara w królowanie Chrystusa, przyniosła prawdziwy pokój i sprawiedliwe rozwiązanie istniejących problemów.
6. Módlmy się za nas tutaj zgromadzonych, abyśmy umocnieni Słowem Bożym i Ciałem Chrystusa, postępowali zawsze drogą świętości w naszej wspólnej pielgrzymce do Domu Ojca.

MODLITWA Wszechmogący Boże, wysłuchaj modlitwy Twego ludu zebranego na uroczystej liturgii i przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza, otaczaj nas swoją opieką. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

6. Przed Prefacją należałoby wyrazić specjalne — ze względu na sytuację — motywy dziękczynienia.

Po Komunii św. wiernych można zaśpiewać *Ciebie Boga, wystawiamy*. Jest ponadto bardzo uzasadnionym, aby proboszcz skierował swe słowo do parafian przed błogosławieństwem i rozesłaniem (por. WOMRz 11).

7. Gdyby nie można sprawować Eucharystii, należy odprawić Liturgię Słowa z modlitwami i czytaniem, dostosowanymi do tej uroczystości, przy uwzględnieniu okresu roku liturgicznego.